

Stefan Jan Scholz*

OD KOLEBKI ARCHITEKTURY AŻ DO OBECNEGO ABSOLUTNEGO DESIGNU ALBO DOKĄD PROWADZI NAS TA PODRÓŻ...? QUO VADIS ARCHITEKTURO!

Opis trwałej/bezczasowej i zmieniającej się/czasowej architektury. Teraźniejszość musi przez przeszłość przechodzić, aby trwałość uzyskać.

Słowa kluczowe: Trwanie i przemijanie jako filozoficzne aspekty czasu

W tworzeniu architektury czynnik czasu ma istotne pragmatyczne znaczenie. Aczkolwiek pojęcie czasu wyraża się lub jest traktowane zawsze subiektywnie. Natomiast beczasowość w ocenie dobrej architektury była długo decydująca, a długotrwałość była w kulturowo-historycznym uznaniu równorzędnie określana. Jednak pewna jakość była dopiero wtedy uznawana, gdy rozwijała/rozwinęła się w czasie/z czasem.

Trwałość i przemijanie to dwa filozoficzne aspekty czasu. Spróbujmy trwałość i przemijanie metafizycznie krótko opisać/określić. Aspekt czasu jest w metafizyce negatywnie wyrażany jako powstawanie i przemijanie, a więc jako nietrwałość/znikomość. U Platona, prawdziwą trwałość, która posiada zawsze duchową zasadę, dostrzegamy jako powstawanie i przemijanie. Według Św. Augustyna – czas jest przedłużeniem ludzkiego ducha, który przypomina przeszłość, dostrzega teraźniejszość i oczekuje przyszłości. H. Bergson uważa, że wolna działalność oznacza się w trwałości, przenoszeniu/wracaniu do dawnych czasów. Z tego krótkiego opisu uzyskujemy tezę, że teraźniejszość musi przechodzić przez przeszłość,

aby uzyskać trwałość! Zanalizujmy przemijanie = przypomnieć, krótka trwałość, szybko przechodzić, pożegnać, bańka mydlana, metafora, moment. Przemijanie występuje jako momentalny program czasowości, który pozostaje tylko w przypomnieniu i staje się bez wartości/zdarzenia.

Nasz świat, w którym żyjemy zmienia się coraz szybciej. To prowadzi, jak zauważamy dzisiaj, do jar-markowego, bałaganu powstających budynków. Coś podobnego zauważyliśmy również u schyłku XIX wieku. Dopiero po osiągnięciu jego szczytu, zauważamy nowy ruch przeciwny, który radykalnie usiłował się na nowo rozwinąć. Uwzględniał on nowe ekonomiczne, etniczne i estetyczne zasady prostego wyrazu, które w swoich poczynaniach potem zastosował. To był początek modernizmu, który szczególnie rozwinął się w latach 20. XX wieku i uzyskał swój szczyt w tzw. Nowej Rzeczywistości (*Neue Sachlichkeit*). Dzisiaj, szczególnie na przełomie naszego czasu, zauważamy coś podobnego (*V. M. Lampugnani*). Dzisiaj mówi się o kryzysie i nie tylko ekonomiczno-finansowym, ale również o kryzysie w architekturze. Kryzys jest wtedy, gdy przeszłość umiera/znika i coś nowego

* Scholz Stefan Jan, Dipl. Ing. Arch. TU-B., Berlin

jeszcze się nie urodziło. Ale ja myślę, że architektura, ta beczasowa, która kształci jeszcze nasze otoczenie, sprzeciwiała się temu, ona przetrwała. To spotykamy od początku naszej architektury.

Studiując historię architektury, która pozostawiła nam jednakowe struktury znajdujemy i zauważamy pierwotne formy/archetypy. Spójrzmy na początki: schroniska ludzkości, potem na stworzone wolumina, a więc – architekturę, która do dzisiaj przetrwała. Historia architektury uchwyciła to razem w odpowiednie charakterystyczne cechy zwane też stylami? Jak np. architektura: romańska, gotyku, renesansu, baroku, klasycyzmu, modernizmu itd. Są to konstrukty datujące poszczególne dzieła architektury, które przetrwały do dzisiaj. W architekturze istnieją pewne podstawowe struktury. Prof. O. M. Ungers, u którego studiowałem, zauważa 3 typy w nich, np. w Parthenonie i w Panteonie albo w pierwszych poczynaniach tworzenia architektury, jak np w namiocie i w jaskini, potem jako podstawowy element bierze pod uwagę – monolit. Uważa, że tak się wszystko zaczęło i w tym jest opisana cała architektura (O. M. Ungers). Trwałość to kulturowy i fizyczny sens. Spotyka się ją w prezentacji naszych istniejących budynkach naszych miast jak i krajobrazu, która przeciwstawiała się różnym zmianom i wzrostowi niepewności naszych wartości duchowych (V. M. Lampugnani). Ona chroniła się od periodycznie występujących przemian i różnym smakom, jak i mody. Trwała architektura odzwierciedla stałość, prostotę i spokój. **Trwała** architektura ma swój niezależny i samodzielny język/wyraz. Jest ona suwerenna od czasu, od przypadkowych socjalnych wydarzeń, od politycznych systemów. Naturalnie, ona poddawała się czasem modyfikacjom jak i politycznym nadużyciom lub była odpowiednio interpretowana, ale ona nie służyła i nie służy jej! Architektura jest architekturą, a wszystko inne jest wszystkim innym! (O. M. Ungers). Ungers uważa, że architektura zna dwa podstawowe typy: dom i arkę przymierza (relikwiarz). Ten pierwszy typ symbolizuje

niezmiennność, stałość. Dom jest trwały i z miejscem związany, w którym stoi. Ten inny/drugi typ arka, jest ruchoma/przewożona, ma coś czasowego i zmieniającego w sobie. Arka zmienia często swoje miejsce i nie ma stałego punktu postoju. Nie potrzebuje ona swojego fundamentu, ponieważ nie jest trwała. W domu/budynku odzwierciedla się trwałość, w arce przemijanie. Dom jest zbudowany z kamienia. Arka z drewna akacjowego. Dom/budynek z kamienia jest jaskinią i osłoną. Arka/relikwiarz jest „namiotem“ i prowizorycznością. Osłona/okrycie, ściana, kamień są ciepłe i pasywne. Namiot, szkielet są zimne i aktywne. Kamienie są żyjącymi materiałami. Oddychają one w atmosferze i z porami roku, chłodzą w lecie a zimą grzeją. Natomiast szkielet z prętów i szkła jest martwy, bez własności i zimny.

Kamienie sugerują ciepło. Szkielet stalowy jest zimnym metalem. Budynki z kamienia mają poważną piękność. Szkielet ze szkła błyszczy, ale posiada zimny połysk. Budynki z kamienia posiadają charakter i osobowość. Budynki szkieletowe są anonimowe. W budynkach z kamienia jest powłoka i konstrukcja homogeniczna forma. W budynkach szkieletowych jest konstrukcja od powłoki/fasady oddzielnymi częściami budowli. Już w Biblii zauważamy prorocstwo Mateusza (K24 V2) ... *Nie pozostanie tutaj żaden kamień na innym, który nie został skruszony*. A więc nie pozostaną już żadne kamienie jako świadkowie epoki nowoczesnej architektury, która nie pozostawi więcej żadnego znaczenia dla nowej kultury budowania (*Baukunst*), ponieważ te nowe budynki nie są zrobione z kamienia, tylko z płyt i szkła. Kamienie nie będą już więcej opowiadały o historii, oprócz tego nie będą już więcej dawały impulsów posiadały więcej mądrości/znaczenia. O. M. Ungers uważa, że architektura jest trwała i nie jest przemijająca, że nie jest ona codzienna, lecz stoi dla wieczności i nie jest rzemiosłem, lecz wyższą sztuką!

Galeria Sztuki *Schirn*, Frankfurt nad Menem, arch. Bangert, Jansen, Scholz, Schultes/BJSS Berlin



Czy od pewnego czasu można zauważyć jakiś nowy początek? Od wielu lat są budynki na nowo używane, doznają nowego użytkowania. Przy wielu tych budynkach, u których użytkowanie się ulotniło, podczas gdy ich materialna powłoka pozostała, stały się ze względu na nowe użytkowanie problematyczne a więc musiały być zburzone/usunięte. Tę praktykę budowania nowych budynków dla nowej funkcji/nowego sposobu użytkowania, obserwujemy szczególnie od lat 50. ubiegłego wieku. Ta nowa praktyka do nowego użytkowania: nowe budynki konstruować i po zakończeniu ich użytkowania te budynki usuwać/zburzyć, pokazuje nam coś niestępnego, można mówić o tzw. czasowej architekturze, o przemijaniu w architekturze. Ich egzystencja jest niestępną. Można też ją określić jako mobilną architekturę, a więc założenia/trwania na odpowiedni czas. Można je demontować i gdzie indziej znowu sytuować, tak jak np. Infobox w Berlinie, Pawilony na Targach Expo itp. Czasem mówi się o kontenerach/pojemnikach. Symbolizują one nasz obecny czas. Odzwierciedlają one radykalną wydajność i osieciowanie/połączenia globalnej ekonomii. Oczywiście te tzw. skrzynki/pudła są lokalizowane jako wolno stojące obiekty.

Są czasem ładne/mają ładny design, przedstawiają ostatecznie swoją identyczność jako produkt masowy. Z pewnością można je też w odpowiedni sposób kształtować/układać i wtedy też osiągają one jakiś architektoniczny wyraz. Ale czy to jest architektura? Nie, one reprezentują brutalność naszego szybko przebiegającego życia i wyraz globalnego rynku ekonomicznego!

Ma się wrażenie, że żyjemy w czasie kompletnego terroru designu.

Ten ponoć tzw. dobry smak spotyka się wszędzie. Ta mania/urojenie designu naszych dni kojarzy się i wynika z niej, że rzeczy i ich miejsca tracą znaczenie i funkcje, aby się w tzw. formie ratować. A więc funkcja zastąpi fikcję przez historię, która wyraża pewny styl życia albo po prostu sugeruje ten nowy styl życia. Design jest i staje się nowym opium dla ludu. Pod koniec pozwolę sobie zapytać: dokąd prowadzi nas ta podróż nowego projektowania i tej ponoć nowej architektury? Niezależnie od tego, czy ulice, miasta i nasze myśli: w dzisiejszych czasach jest wszystko absolutnie design. Można powiedzieć, że przy całkowitej i powierchchownej radości, zapomina się sedno sprawy!

BIBLIOGRAFIA

Das Phänomen der Zeit: „Philosophische Aspekte der Zeit“, [w:] Glocker :*Europäische Philosophie*, www.
Symposium im Haus der Architektur in Graz. Zeitbeschleuniger-Zeitverzögerer-Zeit als Planungsparameter. Verlag, Haus der Architektur Graz 2/2003.
 Lampugnani V.M., *Die Modernität des Dauerhaften Essays zu Stadt, Architektur und Design, Die Dauer*.
 Kähler G.; *Einfach schwierig Eine deutsche Architekturdebatte*. Ausgewählte Beiträge 1993–1995. Bauweltfundamente104; Verlag. Vieweg+Soehn, Verlagsgesellschaft Braunschweig 1995.

Lampugnani V.M., *Die Neue Einfachheit Mutmassungen über die Architektur der Jahrtausendwende*.
 Meuser Ph., *Architektur braucht keine Erfindungen*, [w:] Zeitschrift Foyer 08.2001.
 Ungers O.M., *Steinarchitektur*, Baumeister 11.1985.
 Gutzmer A., *Schreckliche Kiste*, Baumeister B 8.08.2011, Ansichten.
 Elsing S. *Wir leben in der Kiste* [w:] Die Welt vom Montag 18.06.2011.
Wohin geht die Reise [w:] Süddeutsche Zeitung Magazin Nr.35 29.08.2008.

Stefan Jan Scholz*

FROM THE CRADLE OF ARCHITECTURE TO THE CONTEMPORARY DESIGN OR WHERE DOES THIS JOURNEY LEAD US? QUO VADIS ARCHITECTURE!

Description of permanent/unlimited and changing/temporary architecture. The present must go through the past in order to get permanent state.

Keywords: duration and transitoriness as philosophical aspect of time

In the creation of architecture, the factor of time is of high pragmatic importance even though this notion is always expressed and treated subjectively. In the evaluation of good architecture, timelessness was decisive for a long time, while durability was equally valued in cultural and historical recognition. However, a certain quality was not acknowledged until it developed in time.

Durability and fleetingness – two philosophical aspects of time. Let us describe them briefly from the metaphysical point of view. In metaphysics, the aspect of time is expressed negatively as forming and passing, i.e. as impermanence and minuteness. According to Plato, we perceive genuine durability, which always includes a spiritual principle, as forming and passing. In St Augustine's opinion, time is an extension of the human spirit which recalls the past, perceives the present and awaits the future. Henri Bergson thinks that free activity is marked in durability as something transferred to the old days. This short description establishes a thesis that the present must traverse the past in order to attain durability! Let us analyze fleetingness as recollection, transience, farewell, a "soap bubble", a metaphor, a moment.

Fleetingness appears as a temporary event which only remains in recollections and becomes valueless.

The world we live in changes faster and faster. Today, as we can notice, it leads to the trashy disorder of rising buildings. Something similar could be seen at the end of the 19th century. Then a new opposite movement sprang up which tried to develop radically. It took new economic, ethical and esthetical principles of simple expression into consideration and applied them in its activities. It was the beginning of modernism which developed intensively in the 1920s and reached its peak in the so-called new reality (*Neue Sachlichkeit*). Can we notice anything like that at the dawn of a new millennium? (*V. M. Lampugnani*) There is a lot of talk about an economic and financial crisis as well as a crisis in architecture. A crisis happens when the past dies but nothing new is born. In my opinion, timeless architecture, which still shapes our surroundings, persists.

Studying the history of architecture with some uniform structures, we can find primal forms and archetypes. Let us have a look at the very beginnings: human shelters and volumes – architecture which persists up to this day. The history of architecture

* Scholz Stefan Jan, Dipl. Eng. Arch., TU-B, Berlin.

distinguishes its characteristic features or styles: Romanesque, Gothic, Renaissance, baroque, classicism, modernism etc. They are constructs dating individual works of architecture which survive till now. Architecture includes certain elementary structures. My university teacher Prof. O. M. Ungers distinguishes three types of them: the Parthenon the Pantheon etc.; the first stages of the creation of architecture, e.g. a tent or a cave; a monolith as the basic element. He thinks that it all began like that and they all describe architecture (*O. M. Ungers*). We encounter durability as a cultural and physical quality in the presentation of the existing buildings in our cities and landscapes where it opposed various changes and the increasing uncertainty of our spiritual values. (*V. M. Lampugnani*) It protected itself from periodically appearing transformations as well as various tastes and fashions. Durable architecture has got its independent language and expression – it is independent of time, of random social events, of political systems... Obviously, it was sometimes modified, politically abused or interpreted but it has never served anything!

Architecture is architecture, whereas everything else is everything else! (*O. M. Ungers*).

Ungers thinks that architecture knows two basic types: a house and an ark of the covenant (a feretory). The former symbolizes invariability and stability. A house is durable and related to the place where it stands. The latter is portable, it includes something temporal and changeable. An ark often changes places and has not got a permanent stopping space. It does not need any foundations because it is impermanent. A house (a building) reflects durability, while an ark is a reflection of fleetingness. A house is built of stone; an ark is constructed of acacia wood. A house (a building) of stone is a cave and a shelter; an ark (a feretory) is a provisional "tent". A shelter, a wall and a stone are warm and passive; a tent and

a framework are cold and active. Stones are living materials – they breathe in the atmosphere and with the four seasons, they chill in the summertime and warm up in the wintertime; a framework of bars is dead, featureless and cold. Stones suggest warmth; a steel framework is a cold metal. Stone buildings are respectably beautiful; a glass framework glitters coldly. Stone buildings have got character and personality; framework buildings are anonymous. The construction of stone buildings includes a lining and a homogenous form; the construction of framework buildings is separated from the lining and the façade. Reading the Bible, we pay attention to Saint Matthew's prophecy (K24 V2): "Not a stone will be left standing." Thus, "...no stones will be left standing as witnesses of the epoch of modern architecture which will remain insignificant for the new culture of construction" (*Baukunst*) because new buildings are not made of stone anymore but of slabs and glass. Stone will not tell any stories, give any impulses, preserve wisdom or meanings. In O.M. Ungers's opinion, architecture is durable and permanent, it is not everyday but eternal, it is not craftsmanship but higher art!

For some time, we have been able to observe a new beginning. Buildings have been reused for years. Many of them, with their preserved material cover, became problematic so they had to be demolished. We have been observing the practice of constructing buildings for a new function or manner of exploitation since the 1950s. This practice of raising new buildings for a new use and then demolishing them shows us something unstable – we can talk about so-called temporary architecture, about fleetingness in architecture. Its use is limited, whereas its existence is unstable. It can be also defined as mobile architecture which lasts for a proper time. It can be dismantled and situated in a different place (Infobox in Berlin, Expo pavilions

Art Gallery "Schirn" in Frankfurt am Main, arch. Bangert, Jansen, Scholz, Schultes/BJSS Berlin



etc.). Sometimes we talk of containers which symbolize our times, reflect radical efficiency and the networks and connections of global economy. Obviously, these boxes are located as freestanding objects. Sometimes they are nicely designed and present their identity as a mass product. Certainly, they can be shaped and arranged in a suitable manner – then they attain an architectural expression. Is it genuine architecture? No, it isn't. They represent the brutality of our fast life as well as the global economic market!

We have the impression that we are living in a time of the total terror of design.

This allegedly good taste can be seen everywhere. As a result of this mania or delusion of contemporary design, things and their places lose their significance and functions in order to be saved in the form. So... function will replace fiction in history which expresses a certain lifestyle or simply suggests it. Design is becoming new opium for the masses. Finally, I will take the liberty to ask: where does this journey of new design and apparently new architecture lead us? No matter what we mean: streets, cities et cetera – they are all carefully designed. We regard them as attractive but superficial contentment can make us blind to the crux of the matter!

BIBLIOGRAPHY

Das Phänomen der Zeit: „Philosophische Aspekte der Zeit“, [in:] Glocker :*Europäische Philosophie*, www.

Symposium im Haus der Architektur in Graz. *Zeitbeschleuniger-Zeitverzögerer-Zeit* als Planungsparameter. Verlag, Haus der Architektur Graz 2/2003.

Lampugnani V. M., *Die Modernität des Dauerhaften Essays zu Stadt, Architektur und Design, Die Dauer*.

Kähler G., *Einfach schwierig Eine deutsche Architekturdebatte*. Ausgewählte Beiträge 1993–1995. Bauweltfundamente104; Verlag. Vieweg+Sohn, Verlagsgesellschaft Braunschweig 1995.

Lampugnani V. M., *Die Neue Einfachheit Mutmassungen über die Architektur der Jahrtausendwende*.

Meuser Ph., *Architektur braucht keine Erfindungen*, [in:] Zeitschrift Foyer 08.2001.

Ungers O. M., *Steinarchitektur*, Baumeister 11.1985.

Gutzmer A., *Schreckliche Kiste*, Baumeister B8 08.2011./ Ansichten.

Elsing S. *Wir leben in der Kiste* [in:] Die Welt vom Montag 18.06.2011.

Wohin geht die Reise [in:] Süddeutsche Zeitung Magazin No.35 29.08.2008.